

Sygn. akt I C 682/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Piszcu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Anna Lisowska
Protokolant:	sekr. sądowy Judyta Maślowska

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2017 r. w Piszcu

sprawy z powództwa S. S.

przeciwko (...) SE z siedzibą w R.

o zapłatę

o r z e k a :

I. Zasądza od pozwanego (...) SE z siedzibą w R. na rzecz powoda S. S. tytułem zadośćuczynienia kwotę 35 181,85 zł (trzydzieści pięć tysięcy sto osiemdziesiąt jeden złotych 85/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty oraz tytułem odszkodowania kwotę 494,10 zł (czteryście dziewięćdziesiąt cztery złote 10/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lipca 2015r. do dnia zapłaty .

II. Oddala powództwo w pozostałej części.

III. Zasądza od pozwanego (...) SE z siedzibą w R. na rzecz powoda S. S. kwotę 3 467,45 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

IV. Nakazuje pobrać od pozwanego (...) SE z siedzibą w R. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piszcu kwotę 1 367 zł tytułem części opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód został zwolniony oraz kwotę 727,60 zł tytułem wydatków pokrytych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Piszcu.

V. Nakazuje zwrócić powodowi S. S. kwotę 849,55 zł z tytułu niewykorzystanych zaliczek uiszczonych przez powoda.

VI. Nakazuje zwrócić pozwanemu (...) SE z siedzibą w R. kwotę 200 zł z tytułu niewykorzystanej zaliczki uiszczonej przez pozwanego.

Sygn. akt I C 682/15

UZASADNIENIE

S. S. wytoczył powództwo przeciwko (...) Company SE z siedzibą w R. o zapłatę:

- tytułem zadośćuczynienia kwoty 35 181,85 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24.10.2013 roku do dnia zapłaty,

- tytułem odszkodowania (zwrotu kosztów leczenia, rehabilitacji i dojazdów na leczenie i rehabilitację) kwoty 2 148,23 złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

S. S. wniósł o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości.

Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 24 października 2013 roku na trasie K. – K. doszło do wypadku w ruchu drogowym spowodowanym przez A. T..

Powód na skutek wypadku doznał obrażeń ciała w postaci złamania lewego obojczyka, które to obrażenia naruszyły czynności zarządów ciała na okres powyżej 7 dni.

Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

Powód był niezdolny do samodzielnej egzystencji przez co najmniej dwa miesiące po upuszczeniu szpitala. W tym czasie wymagał opieki ze strony osób najbliższych, którą sprawowała żona. Wiele czynności (np. palenie w piecu, przygotowywanie opału) powód wcześniej wykonywał samodzielnie. Powód stał się osobą mniej mobilną i odczuwającą rodzaj osamotnienia, wykluczenia społecznego wynikających z poniesionych urazów i konieczności długotrwałej rehabilitacji. Przez okres sześciu miesięcy powód był zmuszony nosić gips znacznie krępujący jego ruchy oraz powodujący dyskomfort. W trakcie leczenia doszło do powikłań skutkujących brakiem odtworzenia tkanki kostnej w obrębie uszkodzonego stawu obojczykowego (w miejscu złamania odtworzyła się jedynie tkanka chrzęstna). Powód doznał źle gojących się i szpecących blizn oraz bólu. W związku z wypadkiem powód zmuszony był przejść wiele badań i zabiegów , którym poddawany jest do chwili obecnej . Nie bez wpływu na jego stan zdrowia pozostają również przeżycia psychiczne , których doświadczył w wyniku wypadku i śmierci znajomego, co wywiera konieczność regularnej kontroli psychologicznej.

Powód w dalszym ciągu odczuwa dolegliwości bólowe na skutek doznanych urazów. Złamanie kości w obrębie lewego stawu obojczykowego nie zrosło się w sposób prawidłowy, a powstałe w tej okolicy rany goiły się z uciążliwą dla powoda przewlekłością w czasie. Prawdopodobnym jest, że powód nigdy nie powróci do sprawności fizycznej sprzed wypadku, z tej przyczyny zasadne jest ustalenie odpowiedzialności pozwanej za skutki wypadku, które mogą powstać dopiero w przyszłości.

Powód wskazał, że w związku z wypadkiem otrzymał od pozwanej zadośćuczynienie w kwocie 4 818,15 zł, tytułem odszkodowania: za zwrot kosztów dojazdu w kwocie 1 327,25 zł, i kwocie 305,90 zł oraz w zakresie kosztów leczenia w kwocie 541,64 zł i w kwocie 132,62 zł.

W przeciągu 2014r. powód podróżując do placówek medycznych przejechał 3 786 km, co stanowi koszt 3 164, 33 zł przy przyjęciu za 1 km stawki 0,8358 zł. Powód z tytułu zwrotu kosztów dojazdu otrzymał 1 327,25 zł, co skutkuje zasadnością żądania dalszej zapłaty w kwocie 1 827 zł. Tytułem zakupu lekarstw , akcesoriów medycznych i wizyt lekarskich powód wydatkował kwotę 1 291,32 zł.

W tym stanie rzeczy żądania zadośćuczynienia , które łącznie z wypłaconym wynosić będzie 40 000 zł jest zasadne.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że wypłacona kwota zadośćuczyniłą realizuje w całości wymóg „adekwatności” wynikający z art. 445 §1 kpc. Pozwany zakwestionował doznany przez powoda uszczerbek na zdrowiu, który w ocenie pozwanego nie wynosi 25 % , a wyłącznie 5 % . Nie zgodził się z żądaniem zapłaty odszkodowania oraz datą od której powód domagał się naliczenia odsetek. Nadto pozwany wskazał, iż pozwany nie wykazał interesu prawnego w żądaniu z art. 189 kpc .

W piśmie procesowym z dnia 19 stycznia 2017r. pozwany wskazał, że z dniem 2 listopada 2016r. pozwany zmienił nazwę firmy na (...) SE.(k. 469)

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 24 października 2013 roku na trasie K. – K. doszło do wypadku w ruchu drogowym spowodowanego przez A. T., który kierując samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...), naruszając zasady bezpieczeństwa drogowego w ruchu lądowym, nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i na łuku drogi przebiegającym w lewo zjechał na przeciwległy pas ruchu, czym doprowadził do czołowego zderzenia z nadjeżdżającym z naprzeciwka, jadącym prawidłowo samochodem marki V. (...) o nr rej. (...) prowadzonym przez S. S..

W wyniku zdarzenia S. S. doznał obrażeń ciała w postaci złamania lewego obojczyka, które to obrażenia naruszyły czynności zarządów ciała na okres powyżej 7 dni. Sprawca wypadku oraz pasażer pojazdu prowadzonego przez S. S. ponieśli śmierć.

Sprawca wypadku posiadał ubezpieczenie OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

(bezsporne)

Na skutek wypadku S. S. doznał wieloodłamowego złamania obojczyka lewego powikłanego stawek rzekomym, a następnie zapaleniem tego stawu, a także blizny szpecącej pozapalnej barku lewego.

Po wypadku S. S. został zopatrzony ambulatoryjnie w Szpitalu w P. unieruchomieniem w opatrunku gipsowym. Po trzech dniach powodowi zdjęto unieruchomienie i ze względu na rozległe zmiany pourazowe próbowano leczenia zachowawczego. Z uwagi na zmiany kostne powód poddany został dalszemu leczeniu w szpitalu w E., gdzie odłamy obojczyka zostały zespolone drutem K. Przebieg pooperacyjny powikłany stawek rzekomym i zapaleniem tego stawu.

W dniu 28 kwietnia 2015r. w Szpitalu w O. powód poddany został resekcji stawu rzekomego oraz ogniska zapalnego i zespolono odłamy metalem.

Uraz okolicy obojczyka lewego z koniecznością repozycji tzw. krwawej i zespolenie odłamów metalem, a następnie powikłanej procesem stawu rzekomego i zapaleniem stawu, którego proces trwał kilkanaście miesięcy wymagał wielokrotnej interwencji operacyjnej z resekcją stawu rzekomego i ogniska zapalnego. Powstanie stanu rzekomego obojczyka nie jest błędem w sztuce lekarskiej i błędnym sposobem leczenia. W okresie powypadkowym doszło do zakażenia powoda gronkowcem złocistym. Fakt zakażenia gronkowcem złocistym wpłynął ujemnie na proces gojenia się procesu zapalnego oraz proces zrostu odłamów poprzez wydłużenie się wskazanych procesów. Leczenie powoda z powodu zmian pozapalnych wydłużyło się o kilkanaście miesięcy i wiązało się z dodatkowymi dolegliwościami bólowymi oraz ograniczeniami ruchomości w stawie barkowym. Powstanie stawu rzekomego mogło wystąpić u powoda niezależnie od zakażenia gronkowcem na skutek nieprawidłowego unieruchomienia barku.

Na skutek wypadku powód doznał 25 % procentowego uszczerbku na zdrowiu, w tym 20 % z tytułu wieloodłamowego złamania obojczyka u osoby praworęcznej i 5 % z tytułu szpecącej blizny.

Biegły z zakresu chirurgii i ortopedii uznał, iż stan zdrowia powoda obecnie jest zadowolający i nie wymaga interwencji specjalistycznej. Nie przewiduje się obecnie pogorszenia stanu zdrowia. Konieczna jest dalsza rehabilitacja powoda i prowadzenie specjalistycznych ćwiczeń celem uruchomienia stawu barkowego. Możliwe jest prowadzenie rehabilitacji powoda w ramach NFZ za wyjątkiem prowadzenia rehabilitacji natychmiastowej, ponieważ oczekiwanie na rehabilitację jest długotrwałe.

W dacie wypadku S. S. był już na emeryturze, wcześniej pracował jako jubiler. Wraz z żoną wyprowadził się z W. i zamieszkał w domu położonym w lesie na terenie B.. Do czasu wypadku S. S. wykonywał wszystkie czynności związane

z pracami gospodarczymi – rąbał drzewo , przynosił opał do ogrzewania domu, palił w piecu, z uwagi na fakt iż jego żona nie miała prawa jazdy jeździł samochodem do po zakupy do sklepu oddalonego od domu o 8 km.

W okresie dwóch miesięcy po wypadku S. S. był niezdolny do samodzielnej egzystencji, w tym czasie otrzymywał pomoc ze strony żony we wszystkich czynnościach dnia codziennego (ubieranie, wykonywanie czynności higienicznych , przygotowywanie posiłków).

Przez okres 1, 5 roku po wypadku S. S. nie mógł prowadzić samochodu. Wozili go koledzy, którzy także pomagali mu w czynnościach takich jak rąbanie i noszenia drzewa na opał. S. S. nie mógł także wykonywać prac jubilerskich, które z racji tego, iż była to jego pasja wykonywał także na emeryturze.

Po wypadku S. S. miał trudności ze snem. Wracał myślami do zdarzenia, powracały u niego obrazy z miejsca wypadku, widok płonącego samochodu i nieżyjącego kolegi, którego znał od 40- stu lat. W związku z tym skorzystał z konsultacji psychiatrycznej. Lekarz psychiatra zdiagnozował u S. S. zaburzenia adaptacyjne w wyniku reakcji na stres. S. S. otrzymał lek, które przyjmował przez okres 2-3 miesięcy.

Następstwem wypadku był u S. S. także obniżony nastrój, poczucie przygnębienia, lęk o własne zdrowie, napięcie emocjonalne, niepewność co do własnej przyszłości. W związku z tym, że w okresie leczenia powód nie mógł wykonywać wielu czynności samodzielnie, pojawiło się u niego poczucie bezradności i zależności od innych osób.

Po zakończeniu leczenia powód zaczął samodzielnie prowadzić samochód. Jednakże, kiedy zbliża się do łuku drogi , a z naprzeciwko nadjeżdża samochód odczuwa niepokój i lęk.

W związku z wypadkiem powód poniósł koszt zakupu lekarstw, zaopatrzenia medycznego, wizyt lekarskich i dojazdów do placówek medycznych.

(dowód: faktury k.10, 11, 12, 13, 14, 18 , 19, dokumentacji medyczna k. 27-35, 59- 194, zeznania świadka J. S. , zapis protokołu rozprawy z dnia 24.11.2015r. k. 239, opinie biegłego z zakresu chirurgii i ortopedii k. 303-304, 337, 359, 387, 464, 497, opinia psychologiczna k. 390- 400 zeznania powoda – zapis protokołu rozprawy z dnia 24.11.2015r. k. 239, akta Prokuratury Rejonowej w Pieszku Ds. 1541/13)

Szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 19 marca 2014r. Powód w związku z wypadkiem otrzymał od ubezpieczyciela sprawcy szkody zadośćuczynienie w kwocie 4 818,15 zł oraz tytułem odszkodowania: za zwrot kosztów dojazdu w kwocie 1 327,25 zł, i kwocie 305,90 zł oraz w zakresie kosztów leczenia w kwocie 541,64 zł i w kwocie 132,62 zł.

(dowód: decyzja w przedmiocie wypłaty odszkodowania k. 22, 23, zgłoszenie szkody – akta szkody na płycie CD k. 218 oraz wydruk zgłoszenia szkody k. 250- 251)

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powoda było zasadne i w całości zasługiwało na uwzględnienie w z zakresie kwoty dochodzonej z tytułu zadośćuczynienia i w części w zakresie kwoty dochodzonej z tytułu odszkodowania.

W przedmiotowej sprawie podstawę prawną dochodzonego roszczenia stanowi art. 445§1 kc, zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę oraz art. 444 § 1 i 2 kc, zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Strona pozwana nie kwestionowała, iż udzieliła ochrony ubezpieczeniowej sprawcy szkody, jednakże zdaniem pozwanego wypłacona kwota zadośćuczynienia realizuje w całości wymóg „adekwatności” wynikający z art. 445 §1 kpc. Nadto pozwany nie zgodził się z żądaniem zapłaty odszkodowania oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

Na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd ustalił, iż na skutek wypadku S. S. doznał wieloodłamowego złamania obojczyka lewego powikłanego stawek rzekomym, a następnie zapaleniem tego stawu, a także blizny szpecącej pozapalnej barku lewego. Po wypadku powód został zopatrzonej ambulatoryjnie w Szpitalu w P. unieruchomieniem w opatrunku gipsowym. Po trzech dniach zdjęto unieruchomienie i ze względu na rozległe zmiany pourazowe próbowano leczenia zachowawczego. Z uwagi na zmiany kostne powód poddany został dalszemu leczeniu w szpitalu w E., gdzie odłamy obojczyka zostały zespolone drutem K. Przebieg pooperacyjny powikłany stawek rzekomym i zapaleniem tego stawu. W dniu 28 kwietnia 2015r. w Szpitalu w O. powód poddany został resekcji stawu rzekomego oraz ogniska zapalnego i zespolono odłamy metalem.

Powołany w sprawie biegły lekarz medycyny specjalista z zakresu chirurgii i ortopedii wskazał, że uraz okolicy obojczyka lewego z koniecznością repozycji tzw. krwawej i zespolenie odłamów metalem, a następnie powikłanej procesem stawu rzekomego i zapaleniem stawu, którego proces trwał kilkanaście miesięcy wymagał wielokrotnej interwencji operacyjnej z resekcją stawu rzekomego i ogniska zapalnego. Powstanie stanu rzekomego obojczyka nie jest błędem w sztuce lekarskiej i błędnym sposobem leczenia. W okresie powypadkowym doszło do zakażenia powoda gronkowcem złocistym. Fakt zakażenia gronkowcem złocistym wpłynął ujemnie na proces gojenia się procesu zapalnego oraz proces zrostu odłamów poprzez wydłużenie się wskazanych procesów. Leczenie powoda z powodu zmian pozapalnych wydłużyło się o kilkanaście miesięcy i wiązało się z dodatkowymi dolegliwościami bólowymi oraz ograniczeniami ruchomości w stawie barkowym. Powstanie stawu rzekomego mogło wystąpić u powoda niezalenia od zakażenia gronkowcem na skutek nieprawidłowego unieruchomienia barku.

Biegły z zakresu chirurgii i ortopedii wskazał, iż na skutek wypadku powód doznał 25 % procentowego uszczerbku na zdrowiu, w tym 20 % z tytułu wieloodłamowego złamania obojczyka u osoby praworęcznej i 5 % z tytułu szpecącej blizny. Biegły uznał, iż stan zdrowia powoda obecnie jest zadowalający i nie wymaga interwencji specjalistycznej. Nie przewiduje się obecnie pogorszenia stanu zdrowia. Konieczna jest dalsza rehabilitacja powoda i prowadzenie specjalistycznych ćwiczeń celem uruchomienia stawu barkowego. Możliwe jest prowadzenie rehabilitacji powoda w ramach NFZ za wyjątkiem prowadzenia rehabilitacji natychmiastowej, ponieważ oczekiwanie na rehabilitację jest długotrwałe.

Biegły z zakresu chirurgii i ortopedii prócz złożonej opinii głównej wydał w sprawie pięć opinii uzupełniających odnosząc się do zarzutów stawianych przez strony postępowania.

Sąd w pełni podzielił opinię główną biegłego zakresu chirurgii i ortopedii oraz sporządzone opinie uzupełniające, albowiem były jasne i pełne, wyjaśniały istotne okoliczności, a równocześnie były poparta specjalistyczną wiedzą i doświadczeniem zawodowym biegłego. Mając na uwadze jasne i konkretne stanowisko biegłego w zakresie doznanych przez powoda obrażeń, a w konsekwencji procentowego uszczerbku na zdrowiu, Sąd nie podzielił twierdzeń pozwanego, jakby w związku z wypadkiem powód doznał wyłącznie 5 % uszczerbku na zdrowiu. (zarzuty do opinii zgłoszone przez pozwanego k. 468-469 i opinia uzupełniająca biegłego z dnia 15 marca 2017r. k. 497).

Orzekając w sprawie Sąd oparł się również na opinii biegłej psycholog, która stwierdziła, iż następstwem wypadku był u S. S. obniżony nastrój, poczucie przygnębienia, lęk o własne zdrowie, napięcie emocjonalne, niepewność co do własnej przyszłości. W związku z tym, że w okresie leczenia powód nie mógł wykonywać wielu czynności samodzielnie, pojawiło się u niego poczucie bezradności i zależności od innych osób. Po wypadku S. S. miał trudności ze snem. Wracając myślami do zdarzenia, powracały u niego obrazy z miejsca wypadku, widok płonącego samochodu i nieżyjącego kolegi, którego znał od 40- stu lat. W związku z tym skorzystał z konsultacji psychiatrycznej. Lekarz psychiatra zdiagnozował u S. S. zaburzenia adaptacyjne w wyniku reakcji na stres. S. S. otrzymał lek, które przyjmował przez okres 2-3 miesięcy. Po zakończeniu leczenia powód zaczął samodzielnie prowadzić samochód. Jednakże, kiedy zbliża się do łuku drogi, a z naprzeciwko nadjeżdża samochód odczuwa niepokój i lęk. Opinia biegłej psycholog nie była przez strony kwestionowana.

W ramach art. 445§1 kc uwzględnione winny być okoliczności, które składają się na pojęcie krzywdy, jej rozmiar. Oczywistym jest, iż ustalenie procentowego uszczerbku na zdrowiu w celu określenia właściwej wysokości

zadośćuczynienia nie wyczerpuje oceny i ma jedynie charakter pomocniczy i orientacyjny. W świetle przepisów kodeksu cywilnego podstawowym celem zadośćuczynienia należnego osobie poszkodowanej jest złagodzenie doznanych cierpień fizycznych i moralnych. Wysokość zadośćuczynienia musi pozostawać w zależności od intensywności tych cierpień, czasu ich trwania, ujemnych skutków zdrowotnych, jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znosić w przyszłości. Funkcją zadośćuczynienia jest przede wszystkim wyrównanie poszkodowanemu doznanej przez niego krzywdy, a nie jego wzbogacenie. Sąd Najwyższy stoi przy tym na stanowisku, że wysokość zadośćuczynienia musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna przy uwzględnieniu krzywdy pokrzywdzonego odpowiadać aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok SN z 28.09.2001, III CKN 427/00, LEX 52766). Zasądzona kwota winna być zatem umiarkowana i utrzymana w rozsądnych granicach. (por. wyrok SN z 16.04.2002r. V CKN 1010/00, OSNC z 2003r. nr 4 poz. 56)

Zadośćuczynienie z art. 445 kc ma zatem charakter kompensacyjny. Jednakże wysokość zadośćuczynienia powinna uwzględniać wszystkie okoliczności oraz skutki doznanego kalectwa (wyrok SN z 03.05.1972r. I CR 106/72, niepubl.) i przedstawiać przy tym ekonomicznie odczuwalną wartość. Zgodnie ze stanowiskiem doktryny i Sądu Najwyższego treść art. 445 kc pozostawia sądowi swobodę w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia i pozwala w okolicznościach konkretnej sprawy uwzględnić indywidualne właściwości i odczucia osoby pokrzywdzonej (wyrok SN z 16.07.1997r. II CKN 273/97).

Podkreślić należy iż w dacie wypadku S. S. był już na emeryturze. Do czasu wypadku S. S. wykonywał wszystkie czynności związane z pracami gospodarczymi – rąbał drzewo, przynosił opał do ogrzewania domu, palił w piecu, z uwagi na fakt iż jego żona nie miała prawa jazdy jeździł samochodem do po zakupy do sklepu oddalonego od domu o 8 km.

W okresie dwóch miesięcy po wypadku S. S. potrzebował pomocy pomoc ze strony żony we wszystkich czynnościach dnia codziennego (ubieranie, wykonywanie czynności higienicznych, przygotowywanie posiłków).

Przez okres 1, 5 roku po wypadku S. S. nie mógł prowadzić samochodu. Wozili go koledzy, którzy także pomagali mu w czynnościach takich jak rąbanie i noszenia drzewa na opał. S. S. nie mógł także wykonywać prac jubilerskich, które z racji tego, iż była to jego pasja wykonywał także na emeryturze.

Z uwagi na powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 35 181,85 zł. Zasądzone zadośćuczynienie łącznie z zadośćuczynieniem przyznany przez ubezpieczyciela na skutek zgłoszenia szkody wynosi kwotę 40 000 zł. W ocenie Sądu zadośćuczynienie w takiej wysokości jest adekwatne do stopnia cierpień fizycznych i psychicznych, a więc rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda na skutek wypadku z dnia 24 października 2013r. Kwota ta jest także adekwatna do istniejących stosunków majątkowych społeczeństwa, przez co utrzymana jest w rozsądnych granicach i w żaden sposób nie podważa kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia.

Od zasądzonej Sąd zasądził odsetki w oparciu o treść art. 481§1 kc od dnia 19 kwietnia 2014r. do dnia zapłaty. Szkada została zgłoszona pozwanemu w dniu 19 marca 2014r., zatem 30 dniowy termin, w którym pozwany zobowiązany był do kompleksowej likwidacji szkody zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 03.124.1152 ze zm.) upłynął w dniu 18 marca 2014r.

Odnośnie żądania zasądzenia kwoty 1 291,32 zł tytułem odszkodowania związanego z zakupem lekarstw, akcesoriów medycznych i kosztem wizyty lekarskich, Sąd uznał żądanie za zasadne wyłącznie co do kwoty 494,90 zł, jednakże że na skutek oczywistej omyłki pisarskiej zasądził kwotę o 80 groszy mniejszą to jest 494,10 zł. Od wskazanej kwoty Sąd zasądził odsetki od dnia 10 lipca 2015r., to jest dany wniesienia pozwu. Odszkodowanie w kwocie 674,27 zł zostało przyznane przez ubezpieczyciela na skutek zgłoszenia szkody, a w pozostałym zakresie roszczenie nie zostało udowodnione.

W ocenie Sądu powód nie udowodnił także żądania zasądzenia dodatkowej kwoty tytułem zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych w kwocie 1 827,08 zł. Powód na wskazaną okoliczność nie przedłożył wiarygodnych dowodów.

Odnosząc się do żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość wskazać należy, że zgodnie z art. 422¹ § 3 kc, w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat 3 od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Sądowi Rejonowemu znane jest stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 24 lutego 2009 r. (sygn. akt III CZP 2/09, LEX 483372), zgodnie z którym pod rządem art. 442¹ § 3 kc. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości. W ocenie Sądu Rejonowego trudności dowodowe przy prowadzeniu procesu wiele lat po zdarzeniu nie są wystarczającym argumentem za przyjęciem istnienia interesu prawnego. Powód w przypadku ujawnienia się nowej szkody na osobie zobowiązany będzie wykazać nie tylko fakt jej wystąpienia, rozmiar i skutki przekładające się na ocenę wielkości krzywdy i ewentualnej szkody majątkowej, ale także związek przyczynowy ze zdarzeniem, za którego skutki odpowiada pozwany ubezpieczyciel. Samą zasadę niekwestionowanej odpowiedzialności ubezpieczyciela za skutki wypadku z dnia 24 października 2013 r., przesądza rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie.

Zasadność wydania wyroku ustalającego zachodzi wtedy, gdy powstała sytuacja grozi naruszeniem stosunku prawnego lub statuuje wątpliwość co do jego istnienia lub nieistnienia. Interes prawny powinien być interpretowany z uwzględnieniem celowościowej wykładni tego pojęcia, konkretnych okoliczności danej sprawy i tego, czy strona może uzyskać pełną ochronę swoich praw w drodze powództwa o świadczenie (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02, Lex 391789).

Jednakże, nawet przy uwzględnieniu stanowiska Sądu Najwyższego, w ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie zachodzą podstawy faktyczne do stwierdzenia istnienia po stronie powoda interesu prawnego. Biegły z zakresu chirurgii i ortopedii w wydanej opinii wskazał, że stan zdrowia powoda po leczeniu z uzyskaniem zrostu kostnego jest zadowalający i obecnie nie wymaga interwencji specjalistycznej. Biegły nie wskazał, aby poza koniecznością rehabilitacji ujawniły się nowe nieokreślone obecnie schorzenia. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, iż po stronie powoda brak jest interesu prawnego celem ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z art. 100 kpc i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3 467,45 zł, albowiem powód uległ jedynie w bardzo nieznacznej części swojego żądania wygrywając sprawę w 95 %. Na zasądzoną kwotę składają się: uiszczona przez powoda opłata od pozwu 500 zł, koszt zastępstwa procesowego - 2 400 zł, opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa - 17 zł, poniesione zaliczki w kwocie 300 zł oraz 50,45 zł i 200 zł.

O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piszku kwotę 1 367 zł z tytułu opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony i kwotę 727,60 zł z tytułu wydatków pokrytych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piszku.

Na podstawie art. 84 ust. 1 i 2 w/w Ustawy Sąd zwrócił powodowi kwotę 849,55 zł z tytułu niewykorzystanych zaliczek i pozwanemu kwotę 200 zł także z tytułu niewykorzystanej zaliczki.